

Ryszard M. Czarny

**POLSKA-KRAJE NORDYCKIE:
REALIA, MOŻLIWOŚCI, WYZWANIA**

Wprowadzenie

Malowanie zbiorowego portretu narodów to zadanie trudne i zarazem niewdzięczne. A co dopiero, gdy ma on dotyczyć narodów sąsiadujących, które dopiero od niedawna odkrywają siebie nawzajem. Zaryzykować można stwierdzenie, że znaczna część Skandynawów i Polaków na przestrzeni ostatnich lat po raz pierwszy przekracza niedostępne kiedyś granice, znajduje sąsiadów i przyjaciół. Z jednej strony Skandynawów zdumiewa słowiańska gościnność, wręcz fascynacja Polaków w przyswajaniu wiedzy i nowych doświadczeń oraz pasja w dążeniu do wytyczonych celów. Z drugiej zaś Polacy są pod wrażeniem skandynawskiej gospodarności, organizacji i jakości pracy oraz staranności w wykonywaniu codziennych obowiązków.

Przez wiele stuleci bliskie sąsiedztwo Polski i państw skandynawskich (głównie Szwecji odgrywającej w tym okresie główną rolę) było źródłem bogatych kontaktów i ważnych dla obu stron stosunków handlowych. Bliskość geograficzna oznaczała często występującą rozbieżność interesów, a co za tym idzie – również rywalizację¹. W tym kontekście wojny stały się częścią wspólnej historii, ale jak słusznie podkreśla S. Noreën, „W świetle historii, wojny dawnych czasów mają

¹ Na przykład w 1617 r. sejm w Örebro uchwalił wprowadzenie surowych kar za kontakty z Polską. Zamierzano w ten sposób odizolować „papistów” z południa do czasu, aż Zygmunt III Waza nie zrezygnuje z pretensji do tronu szwedzkiego.

tendencję do jednoczenia nie do rozdzielania”². Tak więc sprzeczności np. między Polską i Szwecją w XVII i na początku XVIII w. nie stanowią obciążenia w obecnych stosunkach. Podkreślają natomiast bliskość i splątanie się naszych losów.

Zauważyć należy, że stylistyka dyplomacji w znacznym stopniu zależy od wyjściowych przesłanek, zwłaszcza doktrynalnych, gdzie bardzo chętnie stosuje się pojęcia categoryczne, z reguły pojmowane arbitralnie. Chodzi tu szczególnie np. o „interes narodowy” czy „rację stanu”. Kiedy jednak spróbuje się je racjonalnie użyć np. w odniesieniu do północnych sąsiadów, to akurat w tym przypadku ich stosowanie nie budzi takich emocji, jak w przypadku krajów na wschodzie czy zachodzie. Wyjaśnienie tego swoistego fenomenu zaproponował R. Zięba pisząc:

Percepcja środowiska międzynarodowego przez własne społeczeństwo, media i kręgi rządzące oraz postawy społeczne wobec innych państw i narodów stanowią podstawę subiektywnych uwarunkowań wewnętrznych polityki zagranicznej państwa. W procesie postrzegania swojego środowiska międzynarodowego przez państwo i społeczeństwo kształtuje się i zmienia wizerunek innych podmiotów oraz zjawisk międzynarodowych³.

Można tym samym powiedzieć, że w miejsce zatartego w pamięci okresu rywalizacji między krajami Europy Bałtyckiej, wszedł czas przyjaznych kontaktów, ludzkich sympatii i ogromnego potencjału możliwej w różnych dziedzinach współpracy Polaków i Skandynawów. Stąd przedmiotem niniejszego opracowania jest zarysowanie wzajemnych, obecnych relacji Polski z krajami nordyckimi, z uwzględnieniem nie tylko wewnętrznego zróżnicowania tych ostatnich, ale przede wszystkim szerszego europejskiego i pozaeuropejskiego zakresu ich oddziaływania. Mimo trudności wynikających z braku debaty publicznej tak wśród Skandynawów, jak i w Polsce na ten temat, a tym samym niedostatku materiałów, opracowań, ekspertyz i dokumentów, rzeczą interesującą z poznawczego punktu widzenia wydaje się próba omówienia powyższej problematyki. W niniejszym artykule uwaga została skoncentrowana na międzynarodowej specyfice szans i wyzwań, charakteryzujących dziś wzajemne przenikanie się wymiaru regionalnego i globalnego, pod kątem przede wszystkim ich europejskiej perspektywy. Nawet w kategoriach bardzo ogólnych rodzi ona potrzebę podjęcia kilku istotnych wątków, z których za szczególnie istotną uznać należy koncentrację na następujących zagadnieniach:

a) uwarunkowania polityki zagranicznej państw nordyckich i Polski uwzględniających:

– miejsce oraz znaczenia regionu nordyckiego jako obszaru szans i realnych możliwości wynikających z wyzwań globalizacji,

² S. Noreën – były ambasador Królestwa Szwecji w Warszawie. *Szwecja–Polska: lata rywalizacji i przyjaźni (Polen och Sverige: År av rivalitet och vänskap)*, red. J. Nicklasson-Młynarska, Stockholm 1999, s. 6.

³ R. Zięba, *Uwarunkowania polityki zagranicznej Polski na początku drugiej dekady XXI wieku*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2011, nr 1–2, s. 18.

- pozycję i aspiracje Polski w regionie,
- b) wybrane aktualia relacji polsko-nordyckich,
- c) obszary oddziaływania i interakcji tych państw, dotyczące:
 - zbieżnych działań w ramach Unii Europejskiej (wymiar północny, Partnerstwo Wschodnie),
 - stosunku do Dalekiej Północy, w szczególności Arktyki.
 Umożliwi to, w formie konkluzji zasygnalizowanie kolejnego, będącego rodzajem rekomendacji, zagadnienia:
- d) cele, uwarunkowania oraz bariery tzw. polityki północnej RP w ujęciu:
 - wielostronnej współpracy regionalnej – różnorodności aspektów polityki północnej,
 - priorytetów polityki północnej,
 - realiów, szans i wyzwań.

Ogólne uwarunkowania i kierunki realizacji polityki zagranicznej państw nordyckich i Polski

Kraje nordyckie w nowym światowym porządku

Choć ze ściśle geograficznego punktu widzenia, termin Skandynawia czy kraje skandynawskie odnosi się do krajów położonych na Półwyspie Skandynawskim (tj. Szwecji i Norwegii), pojęcie to tradycyjnie rozciąga się też na Danię – z racji wiekowych powiązań historycznych (choćby Unia Kalmarska) i kulturowych (religia, języki, mitologia, nazwa waluty – pozostałość po unii walutowej). Natomiast mówiąc o państwach nordyckich⁴, ma się na myśli kraje członkowskie Rady Nordyckiej, tj. trzy kraje skandynawskie oraz Islandię i Finlandię, wykazujących bardzo silne więzi kulturowe, językowe, etniczne, polityczne i gospodarcze⁵. Do tego grona należy również włączyć trzy terytoria autonomiczne: Grenlandię i Wyspy Owcze (Dania) oraz Wyspy Alandzkie (Finlandia)⁶.

⁴ Z. M. Doliwa-Klepacki podaje: „W piśmiennictwie polskim pod pojęciem «kraje skandynawskie» zazwyczaj rozumie się Danię, Finlandię, Norwegię i Szwecję, a także Islandię. Natomiast w piśmiennictwie wymienionych państw, szczególnie od lat sześćdziesiątych [XX w. – przyp. R.M.Cz.], rozróżnia się pojęcie «państw skandynawskich», pod którym rozumie się Danię, Finlandię, Norwegię i Szwecję, od pojęcia «państwa nordyckie», pod którym rozumie się wymienione państwa oraz Islandię”. Z.M. Doliwa-Klepacki, *Integracja europejska. Łącznie z uczestnictwem Polski w UE i Konstytucja dla Europy*, Białystok 2005, s. 756.

⁵ Szerzej zob. m.in.: K. Doświad-Borysiak, *Państwa nordyckie a Unia Europejska*, Warszawa 2007; R. M. Czarny, *Szwecja w Unii Europejskiej. Studium polityczno-prawne*, Kielce 2002; R. Mateira, *Integracja ekonomiczna krajów nordyckich*, Toruń 2001; B. Piotrowski, *Integracja Skandynawii. Od Rady Nordyckiej do wspólnoty europejskiej*, Poznań 2006.

⁶ Warto zwrócić uwagę, że flagi wszystkich krajów nordyckich (także Wysp Owczych i Alandzkich) wzorowane są na Danneborg – sztandarze Danii (choć różnią się kolorami tła i krzyża oraz nieco proporcjami). Nieoficjalną flagą krajów nordyckich jest żółta wersja Danneborg, tzn. flaga Unii Kalmarskiej.

Państwa nordyckie tworzą w regionie Morza Bałtyckiego jednorodny kulturowo obszar, oparty na historycznych związkach oraz bliskim, z wyjątkiem Finlandii, pokrewieństwie językowym. Wszystkie te kraje łącznie (w piśmiennictwie tego regionu) określane są nazwą Norden⁷. B. Piotrowski używa tego określenia pisząc:

Północ (Norden) to nie tylko określona rzeczywistość geograficzno-terytorialna i przyrodnicza, lecz również historyczno-kulturowa wspólnota wzajemnie powiązanych lub krzyżujących się wydarzeń lub zjawisk dziejowych kształtujących się setki lat. Północ jest więc konstrukcją polityczno-historyczną, geopolityczną, społeczno-gospodarczą i duchowo-kulturową⁸.

Warto podkreślić, że powyższe słowa dotyczą grupy krajów skupiających ponad 25 mln ludności⁹, a więc około 0,5% światowej populacji¹⁰. Zdawać by się mogło, że to niewiele, ale równocześnie dwa spośród pięciu państw nordyckich systematycznie zajmują czołowe miejsca, a pozostałe znajdują się wśród piętnastu krajów przodujących na większości pozytywnych list rankingowych¹¹. Mowa więc o krajach bogatych¹², o stabilnej, ugruntowanej demokracji, zdyscyplinowanym i propaństwowo nastawionym społeczeństwie obywatelskim¹³. O państwach o wysubrowanych standardach praw człowieka, mających najniższe wskaźniki korupcji i jedne z najwyższych wskaźników innowacyjności¹⁴, gdzie średnia wykształcenia, dostęp do Internetu, należą do najwyższych na świecie¹⁵, a jednym z ostatnich postanowień premierów tych pięciu państw jest taki kierunek modernizacji systemu edukacji i kształcenia na poziomie wyższym, aby osiągnąć nie tylko wzrost zainteresowania i akceptację własnych studentów, ale przede wszystkim poziom amerykańskich uniwersytetów „Ligi bluszczowej”¹⁶.

⁷ R. Sandler, *Nordens sak är vår: Kriser och krispolitik I Norden under mellankrigstiden*, Stockholm 1943.

⁸ B. Piotrowski, *Tradycje jedności Skandynawii. Od mitu wikińskiego do idei nordyckiej*, Poznań 2006, s. 9.

⁹ Dokładnie 25 535 512, dane wg: *Nordic Countries in Figures 2011*, Copenhagen 2010, s. 7.

¹⁰ *Nordic Statistic 2007; The Nordic Region in an International Perspective. Nordic Co-Operation in a European Framework 2007; Nordic Council of Ministers*, Copenhagen 2008, s. 105–118.

¹¹ Zob. np.: UNDP Human Development Index; wskaźnik PKB *per capita*; porównawcze zestawienia zawarte w: Ch. Ketels, *Globaltpres – Nordiskeløsninger? Nordisk Globaliseringsbarometer 2010*, København 2010, s. 14–29.

¹² Danish Government, *Progress, Innovation and Cohesion: Strategy for Denmark in the Global Economy*, Copenhagen 2007; Finnish Government, *Finland in the Global Economy: Competence, Openness and Regeneration as Finland's Globalization Strategy*, Helsinki 2004; Nordic Council, *Productivity Growth in the Nordic Countries*, TemaNord 2005: 549, Copenhagen 2005.

¹³ Nordiska Berätelser, „Norden” 2008, Rapporten og publikationer, www.norden.org/pub/sk [01.08.2008].

¹⁴ *Nordisk samarbejdsprogram for innovation ogerhverspolitik 2011–2013*, København 2011; Swedish Government, *Knowledge Driven Growth: An Initial Report by the Globalisation Council*, Ds 2007: 38, Stockholm 2007.

¹⁵ *Nordic countries in figures 2011*, Copenhagen 2010, s. 12–14.

¹⁶ *Utlysning av model till nätverk inom forskning, högre utbildning och innovation*, www.norden.org [23.03.2011]; *Norden som vinnaregion, Nordisk Råd og Nordisk Ministerråd*, „Norden som global vinderegion”, debatbog 2006, s. 12.

Kraje nordyckie ze względu na swój potencjał ekonomiczny i polityczny są więc grupą państw odgrywających ważną rolę w Europie oraz aspirujących do roli swoistego języczka u wagi na kontynencie. W wielu obszarach ich znaczenie i wpływy wykraczają także poza Europę¹⁷. Równocześnie szerokie powiązania na wielu płaszczyznach z pozostałymi krajami europejskimi sprawiają, że nie sposób przejść obojętnie wobec polityki zagranicznej północnych sąsiadów. Do obecnych, najważniejszych priorytetów ich aktywności w tym obszarze należą:

- utrzymanie niezależności i bezpieczeństwa tych państw w stosunkach międzynarodowych,
- unikanie konfrontacji we własnym otoczeniu międzynarodowym,
- pragnienie utrzymania głównej pozycji w dziedzinie innowacji, ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju.

Pozycja Polski w regionie

Status Polski – kraju wolnego, suwerennego i demokratycznego, członka Unii Europejskiej i Przymierza Atlantyckiego wiążącego Europę ze Stanami Zjednoczonymi, to nie tylko powód do satysfakcji i poczucia bezpieczeństwa. To przede wszystkim określone miejsce w Europie i świecie. W tym kontekście można stwierdzić, że rola i miejsce Polski w Europie i świecie, w dużej mierze zależy, i zależeć będzie, od jej pozycji w Europie Środkowej, Wschodniej i Północnej¹⁸. Warto też podkreślić, że dla wielkich tego świata Polska w istocie pozostaje tylko jednym z punktów odniesienia, proporcjonalnego do jej potencjału i znaczenia możliwego do odegrania w układzie regionalnym.

Mimo geograficznego sąsiedztwa i przynależności do kultury europejskiej, różnice w zachowaniach i zwyczajach Polaków i Nordyków są dosyć wyraźne (ich nieznamość może – w najlepszym razie – prowadzić do nieporozumień). Nordyckiej skłonności do działania zespołowego i zrzeszania się, Polacy przeciwstawiają indywidualizm, potrzebę poszukiwania kompromisu – konfrontację, niechęć do ryzyka – działanie spontaniczne na pograniczu hazardu, a precyzyjnemu planowaniu pracy i życia – improwizację. Obywatele państw północy Europy przyzwyczajeni są do życia w stabilnym otoczeniu¹⁹, czują respekt wobec państwa (swojego), a rządy przy całym bogactwie krytycznych uwag, cieszą się zaufaniem obywateli. Polskie doświadczenia historyczne i praktyka obecna są – niestety – przykładem diametralnej odmienności.

W dyskusjach dotyczących wizerunku Polski z przedstawicielami klasy politycznej państw nordyckich ujawnia się ich przekonanie, że Polacy mają silne

¹⁷ Między innymi jako swoisty wzorzec demokracji, państwa obywatelskiego i opiekuńczego, ale także krajów odnoszących sukcesy w procesach negocjacji i dobrych usług na arenie międzynarodowej.

¹⁸ Jest to zależność dwukierunkowa, gdyż relacje Polski z największymi państwami świata i Europy warunkować też będą możliwości oddziaływania w regionie.

¹⁹ Szwedzi np. nie znają wojny od ponad 200 lat.

kulturowe i polityczne poczucie wspólnoty z Europą Środkową i Południową. Za wyraźną uznawana jest również przynależność Polski do kręgu krajów katolickich, przy równoczesnych próbach traktowania samej siebie – jak twierdzą nie bez racji – za pomost między krajami południowej i północnej Europy. Polskie członkostwo w NATO, dla którego zdecydowana większość Polaków wyraża poparcie, zostało przyjęte przez kraje północne²⁰ jako korzystnie wpływające na ich bezpieczeństwo, oznaczające polityczną stabilność, która leży w interesie krajów sąsiedzkich. Dla polityki szwedzkiej czasów premiera G. Perssona, Polska stanowiła swoisty, wyjątkowo interesujący punkt odniesienia, będąc w założeniu pozytywnym modelem transformacyjnym dla wschodnich sąsiadów.

Jednak najistotniejszą przyczyną wzrostu zainteresowania Polską było członkostwo w Unii Europejskiej. Już na szczycie w Nicei przedstawiciele Szwecji, Finlandii i Danii prezentowali pogląd, że traktat nicejski nie tylko toruje drogę do powiększenia UE do 27 krajów, lecz także stanowi początek końca podziału Europy na wschód i zachód. Dla mieszkańców Europy Północnej rozszerzająca się na północ i wschód Wspólnota – wkraczająca w ich region, stwarzała nowe możliwości, ale i wyzwania. W trakcie szczytu w Göteborgu w czerwcu 2001 r. Szwecja wyraźnie zasygnalizowała, że jako bliski sąsiad, pragnie aby właśnie Polska znalazła się w pierwszej grupie nowych członków²¹. O priorytetowym traktowaniu Polski, jako jednego z największych krajów w obrębie Morza Bałtyckiego, świadczyło ogłoszenie w Szwecji roku 1999 „Rokiem Polski” (*Polen i fokus året*)²².

Niezwykle cenne dla Polski były właśnie szwedzkie doświadczenia negocjacyjne, jak również te wynikające z wdrażania uregulowań unijnych dla szwedzkiego prawodawstwa. Zresztą wszystkie kraje unijnej Północy od samego początku transformacji ustrojowej udzielały daleko idącej pomocy. J. Steinhoff pisał w 2001 r.:

Wyrażamy uznanie wobec aktywności i wiodącej roli Szwecji na forum Rady Państw Morza Bałtyckiego. W pełni popieramy dążenia do zacieśnienia współpracy państw tego regionu. Uważamy, że proces integracji bałtyckiej dobrze służy w zbliżaniu uczestniczących w nim państw do ich członkostwa w Unii Europejskiej oraz usuwaniu regionalnych barier w rozwoju współpracy przemysłowej i gospodarczej, a także ekologicznej, transportowej i socjalnej. Jesteśmy zainteresowani dalszym rozwojem współpracy gospodarczej w tym regionie, przy aktywnej obecności Unii²³.

Sekundował mu ambasador Szwecji w Warszawie S. Noreën: „Mimo wszystko sądzę, że to właśnie w regionie Morza Bałtyckiego Polska ma największe możliwości do odegrania przewodniej roli”²⁴.

²⁰ Chodzi tu przede wszystkim o Szwecję i Finlandię, które decydując się pozostawać poza sojuszami wojskowymi, są równocześnie otwarte na współpracę z NATO w wielu dziedzinach bezpieczeństwa, nie tylko europejskiego.

²¹ Równocześnie Szwedzi zwrócili uwagę na konieczność przyspieszenia tempa reform w Polsce, zwłaszcza w odniesieniu do wysoko wyznaczonych w ramach UE norm ekologicznych.

²² Celem programu było poszerzenie płaszczyzny wzajemnych stosunków nie tylko w sensie politycznym i gospodarczym, ale także regionalnym. Strona polska odwzajemniła się programem „Polen.nu” w roku 2003.

²³ J. Steinhoff, *Polens ekonomii på väg in i EU*, [w:] *Szwecja–Polska...*, s. 29.

²⁴ S. Noreën, *Sverige och Polen – allt starkare band*, [w:] *ibidem*, s. 32.

Faktycznie, Polska odgrywała główną rolę we współpracy krajów regionu Morza Bałtyckiego, rozpoczętej już w Ronneby we wrześniu 1990 r.²⁵ Podczas szczytu państw Regionu Morza Bałtyckiego w Visby w 1996 r. była główną siłą napędową inicjatywy bliskiej współpracy w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej. Pierwszym przewodniczącym Sekretariatu Rady Państw Morza Bałtyckiego – z siedzibą w Sztokholmie – był Polak (Jacek Starościak).

Dziś, rozpatrując relacje Polski z krajami nordyckimi w ramach Unii Europejskiej, należy mieć świadomość, że po drugiej stronie Bałtyku ma się do czynienia z państwami członkowskimi UE, jak również z członkami Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Norwegia²⁶ i Islandia²⁷), wśród których, mimo szeregu korzyści wynikających z członkostwa w UE, notuje się także wyraźne eurosceptyczne nastroje. Warto pamiętać również o systemie stałych konsultacji i próbach wypracowywania wspólnego stanowiska państw skandynawskich w UE²⁸.

Polska oraz Szwecja, Finlandia i Dania są bliskimi partnerami na forum UE (w przypadku Danii, Norwegii i Islandii w ramach NATO), a w każdym przypadku – w regionie Morza Bałtyckiego. Mimo stosunkowo niewielkiej znajomości Polski, w krajach nordyckich również po II wojnie światowej utrzymywał się wizerunek Polski jako kraju stosunkowo bliskiego i europejskiego, w czym pomagały liczne, wcześniejsze związki historyczne. Po 1989 r. Szwedzi konsekwentnie popierali integrację Polski ze strukturami świata zachodniego, udzielali także pomocy eksperckiej w procesie transformacji, realizując politykę pełnego zakotwiczenia państw południowo-wschodniego Bałtyku w układzie zachodnim. Między pań-

²⁵ Na kształt polskiej polityki bałtyckiej istotnie wpłynęły podjęte jesienią 1989 r. przez MSZ dyplomatyczne rozmowy ze Szwedami w sprawie wystąpienia ze wspólną inicjatywą zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, poświęconej współpracy regionalnej. Inicjatywa ta wynikała z możliwości wykorzystania nowej koniunktury politycznej w Europie do budowy nowego typu tożsamości regionu Morza Bałtyckiego i jego znaczenia dla Polski. Po wizycie w Warszawie premiera Szwecji I. Carlssona w październiku 1989 r., obie strony uznały za celowe formalne zawężenie tematyki konferencji oraz podniesienia jej szczebla do spotkania premierów. Polska z zadowoleniem przyjęła szwedzką gotowość objęcia roli gospodarza wspólnej polsko-szwedzkiej inicjatywy, zarówno ze względów logistycznych, jak i z racji przekonania o większym jej powodzeniu, gdy siłą przewodnią będą Szwedzi (chodziło o początkową rezerwę Niemiec oraz niejasne stanowisko byłego ZSRR).

²⁶ Trzykrotne, zakończone wynikiem negatywnym, referenda oraz obraz aktualnych badań nastrojów społecznych w Norwegii wskazują, że kraj ten nieprędko, jeśli w ogóle, stanie się członkiem UE.

²⁷ Wprawdzie Islandia oficjalnie podjęła starania o członkostwo w UE, ale proces ten jest w toku.

²⁸ Po prawie 18 latach, rozwój integracji europejskiej i rozszerzenie UE powodują, że „większej rodzinie tym trudniej podjąć decyzję, która zadowoli wszystkich. Szczególnie mniejsi członkowie mogą mieć problem, aby ich głos był słyszany – często jest tak, że dominują ci duzi. Stąd, aby zwiększyć własne możliwości wpływu, naturalne dla mniejszych członków jest poszukiwanie partnerów i sojuszy między posiadającymi podobne nastawienie i zapatrywania”. J.-E. Enestam, *Tiden mogen för nordisk röst i EU*, „Norden”, www.norden.org/webb/article [12.08.2008]. Coraz częściej prezentowany jest pogląd, że państwa nordyckie powinny w większym stopniu działać i mówić jednym, tożsamym głosem w UE. Nadszedł bowiem czas dla budowy „nordyckiego bloku” w kontekście Unii Europejskiej, co da również Islandii i Norwegii (formalnie poza UE) szansę bycia uważniej słuchanym w Unii.

stwami utrzymywany jest dobry dialog polityczny. Polska i Szwecja wielokrotnie prezentowały – mimo znaczących różnic potencjału oraz stopnia rozwoju społeczno-gospodarczego – zbliżone poglądy w wielu kwestiach polityki europejskiej i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Aktualia relacji polsko-nordyckich

Kształtowana na początku lat 90. polska polityka zagraniczna opierała się na dążeniu do integracji z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa i współpracy gospodarczej, utrzymaniu i rozwijaniu wszechstronnych stosunków i wzajemnie korzystnej współpracy ze wszystkim sąsiadami oraz woli umacniania pozycji w regionie i wynikającym stąd czynnym udziale w istniejących strukturach współpracy regionalnej. Kolejni ministrowie spraw zagranicznych koncentrowali się przede wszystkim na euroatlantyckich dążeniach kraju. Współpraca regionalna w Europie Północnej (ważna z uwagi na położenie geopolityczne) – choć nabierała tempa i specyfiki – nie była traktowana priorytetowo. Co prawda minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski na początku lat 90. podkreślał, że należy promować integrację bałtycką z istotnym udziałem Polski, lecz za tymi deklaracjami nie poszły zdecydowane czyny, które uczyniłyby kraj liderem w budowaniu bałtyckich kontaktów²⁹. Poszczególne rządy znacznie więcej uwagi poświęcały innym regionalnym strukturom, powstałym w ramach tzw. nowego europejskiego regionalizmu – Grupie Wyszehradzkiej, Inicjatywie Środkowoeuropejskiej, Trójkątowi Weimarskiemu, a szczególnie relacjom z Niemcami jako sąsiadem i głównym partnerem gospodarczym. Sprawy Europy Północnej w polskiej polityce zagranicznej znalazły się na marginesie, a nie dość czytelne określenie „orientacji północnej” w polskiej racji stanu odbywało się ze szkodą dla dynamiki współpracy w tym zakresie. Niestety, nie przerodziły się też w czyn słowa ministra spraw zagranicznych Stefana Mellerę, który w 2006 r. w Sejmie mówił:

Jako kraj środkowoeuropejski i zarazem bałtycki, czujemy się predestynowani do odgrywania roli zwornika współpracy regionalnej, obejmującej także subregion skandynawski. Można powiedzieć, że charakterystyczne dla polskiej polityki zagranicznej przywiązanie do działań na osi Wschód–Zachód powinno coraz bardziej być uzupełniane nowymi akcentami i większą aktywnością wzdłuż osi Północ–Południe³⁰.

Stosunki między Polską a krajami nordyckimi dotyczą w dużej mierze problematyki Morza Bałtyckiego. Niewiele jest innych miejsc na świecie, na które

²⁹ R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP*, wydanie drugie rozszerzone, t. 2: *Aneksy*, Warszawa 2007, s. 177 i nast.; 208 i nast.; 240 i nast.; 263 i nast.; 272 i nast.; *Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1991 – Expose sejmowe ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego*, Warszawa, 27 czerwca 1991, Zbiór dokumentów, <http://78.133.255.100/index.html> [10.03.2011].

³⁰ ww.msz.gov.pl [29.03.2011].

tak pozytywnie, zarówno politycznie, kulturalnie, jak i ekonomicznie wpłynęło zakończenie zimnej wojny, jak na region Morza Bałtyckiego³¹. Jego rozwój cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko w krajach nadbałtyckich³², a ponadto wymaga świadomej i, co równie ważne, wspólnej polityki we wszystkich dziedzinach. Efektywna polityka inwestycyjna i handlowa w regionie zakłada dalszy rozwój demokracji i zrozumienie różnorodności kulturowej wszystkich krajów.

Stosunki polityczne z krajami nordyckimi osiągnęły wysoki poziom już w latach 90. ubiegłego stulecia. W tym kontekście sprawą nie do przecenienia jest fakt, że potrzeba przezwyciężenia przeszłości w stosunkach polsko-rosyjskich wymaga wzmocnienia międzynarodowej pozycji Polski, czemu bez wątpienia służy sprzężenie interesów z polityką UE, w tym w znaczącej mierze z interesami najbliższych państw nordyckich. Jeśli na początku lat 90. polska dyplomacja musiała zabiegać o realizację wizyt w stosunkach z północnymi sąsiadami i trudno było mówić o pełnej wzajemności tych relacji, to w pod koniec ubiegłego stulecia odnotowano wzmożone zainteresowanie dialogiem politycznym i rozwojem współpracy z Polską³³.

Dziś można mówić o coraz lepszym klimacie współpracy polsko-nordyckiej. Nową serię polsko-fińskich kontaktów międzyrządowych rozpoczął 23 stycznia 2013 r. w Helsinkach podsekretarz stanu w Kancelarii Premiera Adam Jasser, któremu towarzyszył wicedyrektor w Departamencie Analiz Strategicznych KPRM M. Kempa. W kontaktach ze Szwecją oprócz współpracy parlamentarnej, np. w ramach Polsko-Szwedzkiego Forum Parlamentarnego, prowadzone są bilateralne konsultacje międzyrządowe na temat m.in. Partnerstwa Wschodniego, strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego, rozszerzenia UE i polityki rozwojowej. Wyraźnie wzmocniony został też polsko-szwedzki, polsko-fiński i polsko-

³¹ Region Morza Bałtyckiego znajduje się w dalszym ciągu na etapie intensywnej transformacji (region *in the making*), co wyróżnia go od innych części Europy – z pełnią ukształtowanych form współpracy. Można powiedzieć, że nie jest on jasno określony przez granice naturalne, o czym świadczy choćby używanie na jego określanie również takich terminów, jak Obszar bałtycki czy Europa bałtycka. Geografowie bardzo chętnie podnoszą znaczenie obszaru zlewiska Bałtyku (w tym znaczeniu należą do niego: Szwecja – 24,38%, Rosja – 18,82%, Polska – 18,11%, Finlandia – 17,65%, Białoruś – 5,17%, Litwa – 3,78%, Łotwa – 3,76%, Estonia – 2,64%, Dania – 1,91%, Niemcy – 1,62%, Ukraina – 0,79%, Norwegia – 0,78%, Czechy – 0,45% i Słowacja – 0,14%). Pod względem liczby ludności zamieszkującej ten obszar, pierwsze miejsce zdecydowanie zajmuje Polska (44,86%), następnie Rosja (11,96%) i Szwecja (10,02%).

³² Jednym z wyznaczników regionu są państwa posiadające dostęp do linii brzegowej Bałtyku. Jednak za najbardziej racjonalne oznaczenie regionu Morza Bałtyckiego należy uznać wyróżnienie go na podstawie kryterium faktycznych związków politycznych, gospodarczych i kulturowych obszarów związanych z akwenem Morza Bałtyckiego. W takim rozumieniu do państw regionu zaliczyć należy również Norwegię (względy historyczne, jakimi były kilkusetletnia unia personalna z Danią oraz późniejsza ze Szwecją) oraz Islandię uczestniczącą we współpracy bałtyckiej z racji silnych powiązań z pozostałymi państwami nordyckimi.

³³ Na przykład oficjalne oświadczenie rządu szwedzkiego z tego okresu stwierdzało wprost, że Polska z dużym – w proporcji do Szwecji – 40-milionowym rynkiem, stała się dla tego kraju rynkiem głównym.

-norweski dialog na temat współpracy dotyczącej bezpieczeństwa i obronności³⁴. W trakcie wystąpienia sejmowego (20 marca 2013 r.), minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski podkreślił, że „współpraca polsko-norweska rozwija się dynamicznie, tak w dziedzinie energetyki i przemysłów obronnych, jak i inicjatyw rozbrojeniowych”. Z kolei premier Donald Tusk spotkał się z premierem Królestwa Norwegii Jensem Stoltenbergiem w czasie wizyty w Oslo 26 lutego 2011 r. Głównym tematem dyskusji były kwestie energetyczne, szczególnie konieczność dywersyfikacji dostaw gazu.

Innym obszarem dającym szanse na intensyfikację wspólnych działań, tym razem ze Szwecją, jest energetyka jądrowa i odnawialna. Jak informuje Ambasada RP w Sztokholmie:

Od 2009 r. realizowany jest projekt dotyczący drugiej z tych kwestii pod nazwą: Polsko-Szwedzka Platforma Zrównoważonej Energii. Jest on skierowany głównie do samorządów lokalnych i obejmuje m.in. akcję informacyjną oraz współpracę naukową dotyczącą efektywności energetycznej i wykorzystania odnawialnych źródeł energii³⁵.

Ważnym dokumentem regulującym polsko-szwedzkie relacje jest *Deklaracja o współpracy politycznej między Polską a Szwecją w obszarach o znaczeniu strategicznym*³⁶, podpisana 4 maja 2011 r. w Warszawie. Dokument podsumowuje stosunki pomiędzy obydwojma krajami oraz określa obszary dalszego zacieśniania współpracy, m.in. w ramach Unii Europejskiej, w tym w regionie Morza Bałtyckiego, a także na rzecz krajów sąsiedzkich. Chodzi też np. o wspólne działania obu krajów w sferze polityki zagranicznej, klimatu i energii, handlu i inwestycji oraz w kwestiach globalnych na forum ONZ.

Polska ma dziś zupełnie dobrą prasę w Skandynawii. Istotne jest, że w medialnym przekazie umacnia się obraz naszego kraju jako starającego się wykorzystać swój czas, ale równocześnie świadomego własnych ograniczeń ekonomicznych (PKB!). Często prezentowana jest w roli lidera Europy Środkowej. Taka sytuacja nie będzie jednak trwać wiecznie, tym bardziej, że gospodarka słabnie, Polska może więc utracić legitymizację predysponującą do nowej roli w Europie. To element, który w największym stopniu zdefiniuje czasową rozpiętość dobrej koniunktury międzynarodowej dla Warszawy.

³⁴ Przykłady takich kontaktów to: oficjalna wizyta w Norwegii (19–21 listopada 2012) szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Mieczysława Cieniucha, oficjalna wizyta w Norwegii (15–18 stycznia 2013) szefa szkolenia Wojsk Lądowych gen. dyw. Marka Tomaszycznego, czy niedawne (20–21 marca 2013) spotkanie Bogusława Winida – podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z sekretarzem stanu w norweskim Ministerstwie Obrony Eirikiem Øvre Thorshaugiem, z szefem obrony Norwegii oraz wizyta w firmie Kongsberg Defence.

³⁵ www.sztokholm.msz.gov.pl [10.05.2013].

³⁶ Deklaracja o współpracy politycznej między Polską a Szwecją w dziedzinach o strategicznym znaczeniu, tłumaczenie z jęz. angielskiego, www.sztokholm.msz.gov.pl/resource/e9494eb7-be54-4493-a0bc-2ce9b0d1f8f3:JCR [10.05.2013].

Obszary oddziaływania oraz interakcje

Działania w ramach Unii Europejskiej

Internacjonalizacja i globalizacja, przyspieszana i pogłębiana polityczna i ekonomiczna integracja w Europie, gospodarczy rozwój Północnej Europy i obszarów sąsiednich – to istotne powody do poważnych przemyśleń zarówno dla polskich, jak i dla nordyckich kręgów politycznych i opiniotwórczych. Pewna integralność regionu Europy Północnej i regionu Morza Bałtyckiego, wynikająca z położenia Szwecji, Norwegii, Finlandii, Islandii i Rosji w obydwu regionach powoduje, że region Morza Bałtyckiego jest postrzegany przez kraje nordyckie i Polskę jako geoeconomiczna³⁷, a pod pewnymi względami także geopolityczna całość z regionem nordyckim. Państwa nordyckie stały się inicjatorami zwiększonego zainteresowania północną częścią Europy, kreatorami północnego wymiaru polityki Unii Europejskiej³⁸. Działań podejmowanych w interesie Unii, w interesie państw nordyckich i pozostałych państw bałtyckich, ale zgodnie z interesami Europy, postrzeganej w nieco szerszym kontekście niż tylko i wyłącznie przez unijny pryzmat. Chodzi o to, by wykluczyć możliwość tworzenia nowych, normatywnych i socjoekonomicznych linii podziału w Europie. Północny wymiar Unii ma przyczynić się do wzmocnienia pozytywnych współzależności między UE, Rosją oraz państwami regionu Morza Bałtyckiego. Strategia bałtycka³⁹ jest skierowana do państw członkowskich UE w regionie Morza Bałtyckiego, ale zawiera również kwestie, które wymagają współpracy z państwami trzecimi, np. z Rosją. Wymiar północny UE stanowi ponadto punkt odniesienia dla intensyfikacji współpracy transatlantyckiej w sprawach dotyczących północnych regionów świata, angażując USA i Kanadę. Koordynacja tych instrumentów i otwarcie się Wspólnoty Europejskiej na Daleką Północ będzie sprzyjać budowaniu przyjaznych relacji z Rosją i USA. A to pozostaje w zgodności z kanonem zarówno polskiej, nordyckiej, jak i unijnej polityki zagranicznej.

Państwa nordyckiej Północy i Polska są tymi krajami, które zabiegają o zachowanie podstawowej tkanki europejskiej jedności. Jedności rozumianej współcześnie, tzn. jedności w warunkach różnorodności ustrojowej. W ostatnich latach ich polityka zagraniczna inspirowana była maksymą, którą można ująć następująco: naturalne zainteresowania tych państw koncentrują się wokół aktywnego uczestnictwa w animowaniu współpracy w bezpośrednim sąsiedztwie i w Europie, z równoczesnym poczuciem współodpowiedzialności za sytuację w skali globalnej.

Warto też podkreślić, że w opinii zarówno władz polskich, jak i poszczególnych krajów, nordyckich, obecne zagrożenia dla pokoju mają charakter raczej

³⁷ Szerzej zob.: D. Rossa-Kilian, *Wielostronna współpraca w regionie Morza Bałtyckiego na przełomie XX i XXI wieku*, Toruń 2009.

³⁸ R.M. Czarny, M. Tomala, *Wymiar północny Unii Europejskiej. Studium rozwoju*, Kielce 2009.

³⁹ Chodzi tu o przyjętą w 2009 r. Strategię UE dla regionu Morza Bałtyckiego oraz wymiaru północnego UE.

niemilitarny, zaś przyczyny dzisiejszych konfliktów sprowadzają się do różnic w poziomie rozwoju ekonomicznego, braku poszanowania dla demokracji, praw człowieka, prawa międzynarodowego oraz antagonizmów religijnych i etnicznych. Dlatego też ich zdaniem główny wysiłek UE winien być położony na zapobieganie potencjalnym konfliktom poprzez eliminację ich źródeł.

Jak z tego wynika, istotne możliwości rozwoju politycznych stosunków dwustronnych wynikają z członkostwa krajów w Unii Europejskiej. Przykłady efektywnego wykorzystania tych szans to m.in. skuteczna współpraca w zakresie polityki wschodniej UE, w tym nadanie polsko-szwedzkiej inicjatywie Partnerstwa Wschodniego rangi projektu unijnego. W opinii Szwedów i Polaków inicjatywa Partnerstwa Wschodniego to instrument dający możliwość spełnienia ich politycznych oczekiwań. Jest to koncepcja wyjątkowo dobrze wpisująca się w filozofię uprawiania polityki zagranicznej przez kolejne rządy Królestwa Szwecji. Z powodzeniem ilustruje również zasadnicze kierunki polskiej polityki w tej sprawie po 1989 r. Wymyślone przez Polskę, potem opracowane w szczegółach we współpracy ze Szwedami, Partnerstwo Wschodnie stało się wspólną inicjatywą UE. Szwecji i Polsce udało się przekonać partnerów w UE, że wielostronna współpraca z państwami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego pełnić będzie funkcję mechanizmu budowy zaufania w regionie. Szwecja i Polska stoją na stanowisku, że realizacja Partnerstwa Wschodniego nie powinna być elementem rywalizacji między UE a Rosją, a tym bardziej próbą izolacji Rosji w regionie. Podkreślają również, że Partnerstwo winno służyć współpracy i zbliżeniu sześciu państw z UE, niezależnie od stanowiska Rosji w tej kwestii. Inaczej mówiąc, nie może być rozpatrywane przez pryzmat rosyjskich interesów jeśli ma być instrumentem równoległego rozwijania wschodniego wymiaru EPS (Europejskiej Polityki Sąsiedztwa) oraz współdziałania UE–Rosja⁴⁰.

Warto też podkreślić, że Szwecji i Polsce udało się przekonać partnerów w UE, iż kraje na Wschodzie – „partnerzy wschodnioeuropejscy” potrzebują nie tylko wsparcia politycznego, ale i realnej pomocy. Ich zdaniem, wielostronna współpraca pełnić będzie mechanizmem budowy zaufania w regionie mimo, że wywołuje dyskusje dotyczące relacji UE i Rosji. Warto podkreślić, choć zabrzmiałoby to paradoksalnie, że do powstania Partnerstwa Wschodniego przyczyniła się w znaczącej mierze sama Rosja. Swoim dotychczasowym postępowaniem na arenie międzynarodowej wobec bliższych i dalszych sąsiadów, w tym wojną w Gruzji, uświadomiła Unii, że potrzebny jest realny program współpracy z krajami Europy Wschodniej i Środkowej – chcącymi uniezależnić się od Rosji. W sprawie przyszłości tej polsko-szwedzkiej, ale przede wszystkim w praktyce unijnej inicjatywy istotnego znaczenia nabiera „Oświadczenie współprzewodniczących szczytu ministrów spraw zagranicznych państw wyszehradzkich, nordyckich i bałtyckich”

⁴⁰ Szerzej zob.: R.M. Czarny, *Partnerstwo wschodnie: szansa i wyzwanie dla UE. Zarys aktywności Polski i Szwecji*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU”, t. 10, red. J. Machnik, I. Stawowy-Kawka, Kraków 2012, s. 91–99.

(Gdańsk, 20 lutego 2013), będące formułą przygotowania do szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Minister R. Sikorski jest w tej sprawie optymistą, kiedy twierdzi:

W wersji maksimum liczymy, że uda się podpisać [pod koniec listopada w Wilnie, na szczycie Partnerstwa Wschodniego – przyp. R. M. Czarny] umowę stowarzyszeniową z Ukrainą, a także zakończyć negocjacje w sprawie umów z Mołdawią, Gruzją, a może nawet z Armenią⁴¹.

Stosunek do Dalekiej Północy, szczególnie Arktyki

Definiowanie nowych relacji między Arktyką a światem zewnętrznym jest zarówno ważne politycznie, jak i interesujące naukowo, stają się one bowiem istotnym elementem światowej geopolityki. Obecne problemy tego obszaru oraz wynikające z nich szanse i zagrożenia, stają się coraz ważniejszym tematem debat w wielu krajach świata. Wśród nich są rzeczywiste państwa regionu arktycznego⁴², a także kraje niepołączone geograficznie z tym obszarem i organizacje międzynarodowe. Do tej ostatniej grupy zalicza się bez wątpienia Polska, dla której Arktyka to obszar szczególnych możliwości i chociaż jest odległy od granic, w sposób pośredni również jej dotyczy. To, co się wydarzy w Arktyce w najbliższych latach i dziesięcioleciach, jest wspólną sprawą. Daleka Północ ma decydujący wpływ na klimat całej planety. Zachodzące tam zmiany środowiskowe, geopolityczne i gospodarcze oraz ich oczekiwane skutki, wymuszają także na polskiej dyplomacji konieczność zabrania głosu w tej sprawie.

Warto podkreślić, że mimo braku oficjalnego dokumentu, zawierającego stanowisko rządu w sprawie Dalekiej Północy, Polska w Arktyce jest liczącym się podmiotem i od dawna bierze aktywny udział w uzgodnieniach dotyczących jej przyszłości. Zawdzięcza to przede wszystkim naukowcom. Główna działalność Polaków w tym rejonie związana jest bowiem z badaniami naukowymi. Polską specyfiką jest długoletnia obecność naukowców w Arktyce⁴³. Stanowi to doskonałe świadectwo wkładu, jaki nauka polska wniosła w różnorodne badania, dotyczące tego obszaru oraz we współpracę międzynarodową w tym zakresie.

Założenia polskiej polityki zagranicznej wobec regionu Arktyki mają charakter mocno ogólny i winny być postrzegane przez pryzmat kształtowanego obecnie stanowiska Unii Europejskiej wobec Arktyki⁴⁴. Szczególnie ważny jest kształt

⁴¹ Nic o Polsce bez Polski, rozmowa z szefem MSZ Radosławem Sikorskim, „Gazeta Wyborcza”, 18–19 maja 2013.

⁴² Generalnie zalicza się do tej grupy wszystkie państwa nordyckie.

⁴³ Polska jest sygnatariuszem traktatu spitsbergeńskiego, znanego także jako traktat paryski, który został podpisany w Paryżu 9 lutego 1920 r., a wszedł w życie 14 sierpnia 1925 r. Zob.: *Traktat spitsbergeński*, www.hornsund.igf.edu.pl/traktat.html, [15.06.2012].

⁴⁴ M. Łuszczuk, *Obszary arktyczne w działalności Unii Europejskiej*, „Nowa Europa” 2010, nr 9, s. 156 i nast.; A. Maurer, *The Arctic Region – Perspectives from Member States and Institutions of the EU*, September 2010, www.geopoliticsnorth.org/index.php?option=com_content&view=article&id=115&Itemid=89 [10.09.2012].

unijnej polityki arktycznej, której Polska chce być współkreatorem. Idzie o to, by włączyć do niej komponent dotyczący współpracy regionalnej, jako sposób wyeliminowania potencjalnie zapalnych obszarów Dalekiej Północy i zastąpienia agresji między narodami, pokojową koegzystencją i wzajemną kooperacją. Daleka Północ powinna pozostać strefą kooperacji politycznej, gospodarczej, ekologicznej i naukowej⁴⁵, nie zaś terytorium spornym, wymagającym podejmowania rozstrzygnięć siłowych⁴⁶.

Polska dyplomacja zachęca Wspólnotę do aktywności na Dalekiej Północy. Czyni to z racji możliwości uzupełnienia współpracy krajów Unii Europejskiej o perspektywę makroregionalną. W celu uzyskania efektu synergii, strategia arktyczna – zdaniem Polski, Szwecji i Finlandii – winna być komplementarna wobec przyjętej w 2009 r. Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego oraz wymiaru północnego UE⁴⁷.

Takie stanowisko Polski jest pozytywnie przyjmowane wśród praktycznie wszystkich krajów nordyckich⁴⁸, m.in. podtrzymywała je Dania przejmując prezydencję w UE. W trakcie kwietniowego spotkania w tzw. Formacie warszawskim, Polacy mogli usłyszeć nie tylko wyrazy poparcia (głównie ze strony północnych sąsiadów) dla dotychczasowych działań polskiego MSZ, ale również akceptację „polityki arktycznej”. Polityki rozpatrywanej w szerszej perspektywie, z uwzględnieniem doświadczeń bałtyckich. Z polskiego bowiem punktu widzenia, Arktyka to obszar będący naturalnym przedłużeniem regionu bałtyckiego. Wielostronne kontakty i liczne związki, rozwój gospodarczy i społeczny, rosnąca odpowiedzialność i tożsamość oraz wspólne wartości, mogą uczynić region arktyczny stabilnym i bezpiecznym. W tym kontekście praktyka współpracy bałtyckiej może być uznana za laboratorium skutecznych – dzięki licznym kontaktom – działań, które

⁴⁵ Polska dyplomacja podejmuje bilateralne inicjatywy służące zapewnieniu stabilności na Dalekiej Północy. Minister Radosław Sikorski i jego szwedzki odpowiednik, Carl Bildt, w lutym 2010 roku wezwali we wspólnie opublikowanym na łamach dziennika „New York Times” artykule, do radykalnego zmniejszenia arsenału taktycznej broni atomowej w Europie, w tym wycofanie jej z Obwodu Kaliningradzkiego i Półwyspu Kolskiego. *Next, the Tactical Nukes*, by Carl Bildt and Radek Sikorski, February 1, 2010, www.nytimes.com/2010/02/02/opinion/02iht-edbildt.html [10.06.2011].

⁴⁶ Jak twierdzi prof. Robert Huebert z University of Calgary, „Arktyczny wyścig zbrojeń już się rozpoczął. W rejonie polarnym panuje pod tym względem sytuacja, którą można porównać do Europy w 1935 r.” Jako przykłady podaje: Rosja rozmieściła na północnych granicach 10 tys. Żołnierzy, Norwegia kupiła w ciągu ostatnich lat pięć supernowoczesnych fregat, z zaawansowanymi systemami uzbrojenia Aegis, Dania zwiększyła wydatki na cele militarne, by wzmocnić swoją pozycję w regionie. Cyt. za: W. Rodgers, *War Over the Arctic? Global Warming Skeptics Distract us from Security Risks*, 02.03.2010, www.csmonitor.com/Commentary/Walter-Rodgers/2010/0302/War-over-the-Arctic-Global-warming-skeptics-distract-us-from-security-risks [18.09.2012]; J. Piaseczny, *Spory o podział Arktyki*, „Przegląd” 2010, nr 14.

⁴⁷ Szerzej zob.: J. Grzela, „Rola i miejsce Arktyki w polityce zagranicznej Polski”, mszps, Kielce 2012.

⁴⁸ *Regeringens declaration vid 2013 års utrikespolitiska debatt i Riksdagen*, onsdagen den 13 februari 2013, C. Bildt – Utrikesdeklaration 2013, www.ud.se [10.03.2013].

stanowi mocny (przez osiągnięty standard) akcent do naśladowania dla krajów w obszarze arktycznym. To również tą drogą Polska może wzmocnić kontakty z państwami nordyckimi i bałtyckimi oraz mieć wpływ na kształtowanie polityki UE wobec Rosji.

Wnioski i rekomendacje w zakresie tzw. polityki północnej RP

1) Perspektywy rozwoju współpracy z państwami nordyckimi i pozostałymi bałtyckimi opierają się na znacznej kompatybilności gospodarczej i zgodności interesów politycznych w ramach Unii Europejskiej (innym zagadnieniem są relacje polityczne z Federacją Rosyjską). Przy uznaniu wagi i potencjału współpracy regionalnej, nie wolno jednak zapominać, że obok celów wspólnych, w stosunkach z tymi krajami mogą pojawiać się również istotne różnice interesów, będące wynikiem konkurencyjności gospodarek i ciężenia państw do tych samych głównych centrów europejskich. Z dzisiejszego więc wyraźnego zainteresowania państw nordyckich rozwojem współpracy z Polską nie należy wyciągać wniosku, że w każdej sytuacji Polska będzie w regionie traktowana przez te państwa priorytetowo. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że gdyby Rosja w wyniku reform w znaczący sposób ustabilizowała pod względem politycznym i gospodarczym własną sytuację wewnętrzną, kraje nordyckie poświęciłyby temu rynkowi zdecydowanie większą uwagę niż Polsce.

2) Aby nie zmniejszyć zainteresowania Polską wśród decydentów w Norden, a wręcz umocnić zaangażowanie nordyckich gospodarek w kraju⁴⁹, pierwszorzędne znaczenie ma wykorzystanie obecnej koniunktury politycznej i gospodarczej. Budowa infrastruktury powiązań i współpracy w regionie bałtycko-nordyckim oraz aktywność na rzecz kształtowania tożsamości i wspólnoty interesów regionalnych i europejskich to nie tylko szansa, ale wręcz rodzaj imperatywu kategorycznego, mającego istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości odgrywania przez Polskę roli trzonu współpracy regionalnej państw Europy Środkowej⁵⁰. Umocnienie współpracy bałtycko-nordyckiej rzutować zatem będzie na rolę Polski jako ważnego centrum regionalnego zarówno w obecnej, jak i przyszłej Unii Europejskiej, w jej kontaktach z Rosją, Ukrainą oraz pozostałymi państwami Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej.

3) W sytuacji, gdy Wielka Brytania prezentuje kolejną odsłonę *splendid isolation*, a Włochy i Hiszpania przeżywają istotne kłopoty gospodarcze, Polska winna starać się wykorzystać swój czas i zaprezentować się w roli lidera Europy Środkowej.

⁴⁹ W szczególności dotyczy to sfery inwestycyjnej, ale także wielu innych dziedzin typu *green economy*, koncepcji zrównoważonego rozwoju, innowacyjności i kreatywności.

⁵⁰ Z. Brzeziński pisał, że wzmiankowana pozycja Polski „będzie, jak można przewidywać, trudna do osiągnięcia bez ścisłego współdziałania z państwami nordyckimi”. Z. Brzeziński, *Polska przyszłości*, „Tygodnik Powszechny”, 07.07.1999.

Umiarkowany sukces Grupy Wyszehradzkiej, Trójkąt Weimarski jako ciekawe pole dialogu politycznego, czy wreszcie najnowszy Trójkąt Kaliningradzki⁵¹ – są obserwowane z dużą uwagą po drugiej stronie Bałtyku. Świadczą też o polskiej, coraz większej koncentracji na Unii Europejskiej, a co za tym idzie, o próbie kreatywnego wykorzystania krzyżujących się struktur geopolitycznych.

4) Jeśli polską aktywność na kierunku północnym można umownie uznać za „politykę północną RP”, to bez wątpienia opierać się ona będzie na położeniu geograficznym, wielkości rynku i rosnącym potencjale gospodarczym, a więc elementach umożliwiających odgrywanie przez Polskę ważnej roli na obszarach na północ od jej granic. Dotyczy to zarówno współdziałania z USA, krajami Unii Europejskiej, jak i odgrywania roli samodzielnego podmiotu współpracy międzynarodowej i ważnego partnera dla innych państw regionu.

5) Choć z racji północnej granicy Polska jest państwem bałtyckim, to w przeciwieństwie do pięciu krajów nordyckich i republik bałtyckich, podobnie jak dwaj sąsiedzi: Niemcy i Rosja, nie jest jako całość integralnie (ale również mentalnie) związana z regionem Europy Północnej. Stąd wydaje się, że polityka północna jest dla Polski, podobnie jak dla Niemiec i Rosji ważnym, ale tylko jednym z wielu, kierunków polityki zagranicznej. W oparciu o zdefiniowane obszary wspólnych zainteresowań i interesów ugruntowane zostały struktury współpracy wiążące wszystkie państwa nadbałtyckie. W praktyce został więc osiągnięty punkt, w którym obok współpracy, pojawiać się zaczynają również pewne różnice interesów⁵². Z tego też względu politykę północną RP należy postrzegać wieloaspektowo. Po pierwsze, w wymiarze stosunków bilateralnych z uwzględnieniem coraz silniejszej wewnętrznej współpracy tych państw w różnych dziedzinach; po wtóre, pod kątem współpracy regionalnej i po trzecie, jako bardzo istotny element unijnej i euroatlantyckiej polityki wschodniej, zbieżnej ze strategią NATO i UE, uwzględniającej wariant konieczności zamrożenia na tej linii strefy stabilizacji i dobrobytu w przypadku niekorzystnego rozwoju zdarzeń, np. poważnej destabilizacji sytuacji w Rosji.

6) W oparciu o powyższe ustalenia, można ustalić listę przynajmniej niektórych priorytetów polityki północnej RP, zmierzających do:

- dalszego rozwoju szeroko rozumianej współpracy dwustronnej z państwami regionu oraz wspierania współdziałania wszystkich organizacji regionalnych,
- wzmocnienia struktur i instytucji zapewniających Polsce równoprawny udział we współpracy w regionie Europy Północnej⁵³,

⁵¹ P.A. Maciążek, *Co się dzieje z Trójkątem Kaliningradzkim? „Trójkąt Kaliningradzki żyje, stał się jedynie mniej medialny”*, 11.03.2013, Analizy bezpieczeństwa ekonomicznego, www.defence24pl [12.03.2013].

⁵² Dobrym tego przykładem były rozbieżności stanowisk bałtyckich państw unijnych w sprawie rurociągu North Stream. Szerzej zob.: R. M. Czarny, *Kontrowersje wokół Gazociągu Północnego – implikacje dla państw regionu Morza Bałtyckiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2008, nr 4, s. 71–84. Innym problemem jest fakt, że zarówno Polska, jak i Finlandia oraz republiki bałtyckie pretendują dziś do roli głównego pośrednika między Europą unijną a rynkami Federacji Rosyjskiej.

⁵³ „Duże znaczenie w kręgu europejskim ma udział Polski w strukturach współpracy regionalnej – w roli pełnego członka w Grupie Wyszehradzkiej, Radzie Państw Morza Bałtyckiego i Inicja-

– aktywnego uczestnictwa w wypracowywaniu i realizacji strategii UE wobec regionu, Federacji Rosyjskiej i Dalekiej Północy, w tym popierania wymiaru północnego⁵⁴ oraz działań i inicjatyw związanych z realizacją Partnerstwa Wschodniego⁵⁵,
– definiowania nowych relacji między Arktyką a światem zewnętrznym, co jest ogromnie ważne z racji faktu rodzenia się tam regionu o istotnym znaczeniu politycznym i gospodarczym⁵⁶.

7) Bliskość geograficzna i stosunkowo duże zainteresowanie Skandynawów sytuacją i losami Europy Środkowej powodują, że znajomość szczegółowych powiązań wielostronnych w regionie jest względnie wysoka, zarówno w kręgach oficjalnych, jak i opiniotwórczych. Zainteresowanie regionem Europy Środkowej wynika z jednej strony z jego kluczowego położenia między Unią Europejską a obszarem byłego ZSRR, a z drugiej z bliskości do regionu Morza Bałtyckiego, stanowiącego dla części z nich priorytetowy obszar aktywności w Europie. Transformacja ustrojowa w regionie i w bezpośrednim jego sąsiedztwie śledzona jest z uwagą i znaczną wnikliwością, mimo że np. Szwecja stosunkowo długo sprowadzała swoją politykę wobec obszaru WNP do stosunków z Rosją, koncentrując swoją uwagę przede wszystkim na polityce tego kraju wobec bałtyckich sąsiadów.

8) Zauważalne w latach 1990–2004 wyraźne zbliżenie Polski i krajów nordyckich nie okazało się niestety procesem długotrwałym. Rozważając to zagadnienie, warto uwypuklić jedną z istotnych cech wzajemnych stosunków. Jest nią asymetria, w której chodzi nie tyle o dysproporcje potencjałów, ile o różną intensywność zainteresowania problemami wzajemnych relacji. Kontakty z Polską nie należą bowiem do najważniejszych aspektów polityki zagranicznej żadnego z krajów wspólnoty nordyckiej. Trzeba też przyznać, że w Polsce kontakty z sąsiadami w układzie równoleżnikowym są o wiele bardziej akcentowane niż z kierunkiem północnym. Reorientacja polskiej polityki zagranicznej po 1989 r. „podparta była chęcią neutralizacji potencjalnego zagrożenia ze strony Rosji i szukaniem trwałych związków z Zachodem”⁵⁷. Stąd można wnosić, że skupieni na realizacji aspiracji transatlan-

tywie Środkoeuropejskiej oraz w roli obserwatora w Czarnomorskiej Współpracy Gospodarczej, Euroarktycznej Radzie Morza Barentsa i Radzie Arktycznej”]. R. Zięba, *Uwarunkowania polityki zagranicznej Polski...*, s. 33.

⁵⁴ Chodzi o podkreślenie znaczenia tej polityki dla umocnienia pozytywnej współzależności gospodarczej w regionie oraz koordynacji między programami i instrumentami krajowymi, regionalnymi i unijnymi. Szerzej zob.: *Parlamentarna konferencja w sprawie wymiaru północnego. Oświadczenie konferencyjne*, Bruksela, 01.03.2007, www.europarl.europa.eu/intcoop/euro/jpc/deea/documents/665725_pl.pdf [24.05.2010]; R.M. Czarny, M. Tomala, *Wymiar Północny Unii Europejskiej...*; www.ryszardgorecki.pl/main/php?fid=471&pg=6&type=full&id_lang0&liid=10898 [24.05.2010].

⁵⁵ E. Cziomer, *Geneza, struktura oraz przesłanki wdrażania Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej w latach 2008–2010*, [w:] *Partnerstwo Wschodnie. Wielka szansa Europy*, red. J. Sawczuk, Poznań–Chorzów 2011, s. 39–56; R.M. Czarny, *Zarys aktywności Szwecji i Finlandii w kwestii Partnerstwa Wschodniego*, [w:] *ibidem*, s. 107–124.

⁵⁶ O. Osica, *Narodziny regionu*, „Tygodnik Powszechny”, 16.11.2010.

⁵⁷ O. Nadskakuła, *Polityka gestów czy nowa jakość? Stosunki Polska–Rosja*, 06.12.2010, www.stosunki.pl/?q=content/polityka-gest%C3%B3w-czy-nowa-jako%C5%9B%87-stosunki-polska-rosja, [09.04.2013].

tyckich, Polacy nie poświęcali wystarczającej uwagi możliwościom rozwoju stosunków z państwami nordyckimi. Dopiero pogłębiająca się w pewnym momencie niepewność, a nawet obawa o losy unijnej aplikacji, spowodowała wzrost temperatury polskich zabiegów o poparcie Danii, Finlandii, a przede wszystkim Szwecji⁵⁸. 9) Dla krajów nordyckich (głównie Finlandii i Szwecji), Federacja Rosyjska jest wyjątkowo istotnym punktem odniesienia w kształtowaniu ich polityki zagranicznej, odnoszącej się do tzw. bliskiej zagranicy. Nordycy chcąc propagować wizję demokratycznego ładu w Europie, czynią to w kategoriach ogólnopolitycznych, nie zakładając wcale ścierania się interesów na obszarze poradzieckim. Świadomi są rosyjskich dążeń do zachowania możliwie dużych wpływów politycznych, kulturowych czy nawet militarnych na tym obszarze. Polska z kolei wręcz nalega na konieczność demokratycznego rozwoju państw poradzieckich, co Moskwa ocenia jako ambicję do odgrywania roli opiekuna obrońcy tych krajów przed rosyjskim imperializmem. W tej sytuacji, z uwagi na trwałą poprawę stosunków w Europie, Polska biorąc odpowiedzialność za kształt i jakość tych stosunków, musi skoncentrować się przede wszystkim na własnej postawie. Chodzi tu o porzucenie wizji o charakterze życzeniowym, budowanych na przekonaniu, że to inni powinni się zmienić, dostosować do przekonań i standardów. Trzeba współpracować z partnerami, takimi jakimi oni są.

10) Niestety, Polska nie doceniła szeregu gestów – szczególnie ze strony Szwecji – wykonywanych w okresie rządów premiera G. Perssona. Ale z drugiej strony dość trudno pozbyć się wrażenia, że w świadomości wcale niemałej części społeczeństw państw nordyckich ciągle jeszcze funkcjonuje historyczny mit Polski za „żelazną kurtyną” oraz negatywny stereotyp Polaka. To bez wątpienia myślenie dla Polaków niekorzystne i z całą pewnością nieulatawające realizacji stworzonej roli „eksperta od spraw wschodnich”. Polacy nie stali się przez te lata dla Skandynawów „znawcami Rosji”, szczególnie w sytuacji, gdy oni starają się postrzegać ten kraj jako ważnego partnera, wielki rynek zbytu i szerokich możliwości inwestycyjnych. Z polskimi doświadczeniami i obecną „smoleńską retoryką”, istnieje zagrożenie, że Skandynawowie zaczną postrzegać Polaków jako „dyżurnych rusofobów” w UE. Natomiast umiejętność konstruktywnej współpracy z Rosją zwiększyłaby życzliwość i szacunek w Unii Europejskiej, wśród Skandynawów w szczególności. Ponadto pozwoliłaby Polsce odgrywać pozytywną i ważną rolę w integrowaniu wschodnich sąsiadów z Europą.

Poland–Nordic countries: realities, opportunities, challenges

The goal of this work is to outline the current mutual relations between Poland and the Nordic countries, taking into consideration not only their internal differentiation but most of all the scope of their impact on the European scene and beyond. When examining Poland's relations with the Nordic countries today, we must do so on a multifaceted level: firstly, within the bilateral dimension considering, however, the growing internal cooperation among those countries in various fields; secondly, in terms of a regional cooperation, and, thirdly, as a very important aspect of the European

⁵⁸ Chodzi tu o Radę Europejską w Göteborgu w 2001 oraz szczególne wsparcie Szwecji w Nicei.

Union and Transatlantic policy towards the East. Hence it is in the interest of Poland to develop all structures of cooperation which bond the Baltic countries. The strengthening of the Baltic-Nordic cooperation will determine the status of Poland as an important regional center both for the EU and the contacts with Russia, Ukraine, and other countries of Eastern and South-Eastern Europe.

Key words: Poland, Nordic countries, bilateral dimension, regional cooperation, European Union and Transatlantic policy